

EDWARD KRAUZE

ur. 1918; Lublin



| | |
|-------------------------|---|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Edward Krauze, Stare Miasto, Żydzi w Lublinie, relacje polsko-żydowskie |

Na Starym Mieście było pełno Żydów

W ogóle Stare Miasto to wszyscy unikali, bo tam same żydostwo było. To jak ktoś nie miał specjalnego interesu tam iść, to nie szedł dla samego spaceru. Brudno było, smrodliwie i Żydów pełno. Nie powiedziałbym, żebym ich specjalnie nie lubił, to nie o to chodzi. Nie było czego się bać. Smród był. Skupisko było –Lubartowska, Szewska i Stare Miasto. To było całe skupisko Żydów. To było coś innego niż chrześcijanie. Z pejsami chodzili i brody mieli. To jest jedna rzecz, a po drugie to wszystko było brudne. Kaleczyli ten polski język. Żydy chodziły w okrągłych jarmułkach. Po Lubartowskiej to było zatrzęsienie tego. Lubartowska, Szewska, Ruska –o tutaj, te okolice. To same Żydy były. Handel na ulicy i wierciło się to... Oj, Żydostwa to było mnóstwo. To się unikało tego. Powiedzmy –Krakowskie to już było wolne od Żydów. Sporadycznie spotykało się pejsatych Żydów, czy brodatych.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2000-02-28, Lublin |
| Rozmawiał/a | Marta Kubiszyn, Bartosz Dyląg |
| Transkrypcja | Róża Domarecka |
| Redakcja | Dagmara Spodar |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |